

Žycie nie jest magi

Bajm

Upij si deszczem
W tak pogod
Niebo juŹ cae
Spucho od łez
Szukasz w ciemnociach
Swojego Boga
Chcesz mu powiedzie
Jak bardzo Ci źle
Moges byc dla niej
Sodkim kochankiem
Czekac pod drzwiami
Czujny, jak pies
Kochac sie z nia
W ukryciu jak zo dziej
Krotka decyzja
A teraz juŹ wiesz
Źycie nie jest magia
Nie szukaj w nim
Drugiego dna
Źycie nie jest magia
Wystarczy, Źe masz
JuŹ w sobie czar
Wierzysz, ze jeszcze
Kiedys tu przyjdzie
Powie jak bardzo
Bardzo jej Źal
Źe zostawia
Dla Ciebie rodzine
Dla takiej chwili
Zatrzymabys czas